

Jubileusz Orkiestry Dętej Browaru Okocim

W Okocimiu już w 1912 r. pojawiła się 11-osobowa grupa miłośników muzyki, która dała początek orkiestrze dętej. Jej instruktorem został Józef Czarnik, pracownik Browaru Okocim. Zorganizowaną działalność muzyczną rozpoczęto w 1914 r. Początkowo brakowało pieniędzy na kupno nut i instrumentów. Jeden z członków orkiestry, Stanisław Sady, zwrócił się wówczas do właściciela browaru - barona Jana Goetza - z prośbą o udzielenie pomocy finansowej. Ten odmówił wsparcia, jednak dodał, że pomoże, jeśli zauważy pracę, a nie tylko słomiany zapał. Członkowie orkiestry zarejestrowali się w brzeskim starostwie jako Koło Muzyczne. Zarząd zaciągnął pożyczkę w tzw. Kasie Stefczyka. Kupiono nuty i brakujące instrumenty. Orkiestra Dęta po raz pierwszy wyruszyła

na ulice Brzeska

w maju 1914 r. Marzenia młodych muzyków się spełniły. Ale nie było łatwo. Zwłaszcza dawał się we znaki brak stałego lokalu na przeprowadzanie prób. Zatem ćwiczenia często odbywały się w prywatnych mieszkaniach czy miejscowej plebanii. Kiedy wybuchła pierwsza wojna światowa, orkiestra umilkła. Zespół uległ zdekompletowaniu, a instrumenty ukryto w domu parafialnym. W 1921 r. orkiestra wznowiła działalność. Jej kapelmistrzem został J. Kosek z Bochni. Dochody z urządzanych koncertów przeznaczano na opłacenie kapelmistrza, konserwację instrumentów oraz zakup nut. Jednak te fundusze nie wystarczały na pełne pokrycie potrzeb. Orkiestra przeszła

pod zarząd browaru

w 1929 r. Wtedy jej członkowie zwrócili się o pomoc do barona Jana Goetza. Zgodził się jej udzielić pod warunkiem, że orkiestra będzie podlegać browarowi. Kupiono wtedy instrumenty. Zatrudniono nowego kapelmistrza, Rudolfa Ruszeckiego, który tę funkcję sprawował do września 1939 r. Kiedy wybuchła druga wojna światowa, instrumenty zostały ukryte w piwnicach browaru. Przez całą okupację konser-

wowali je nieżyjący już członkowie orkiestry: Stanisław Szpil i Władysław Nicpoń. Tuż po opuszczeniu naszych terenów przez okupanta,

orkiestra znów zagrała

choć zespół nieco się zmienił. Na kapelmistrza wybrano Ludwika Kozubę, mieszkańca Okocimia, byłego tambormajora Orkiestry Piątego Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. Pierwszym oficjalnym występem

Krawczyk. - Orkiestra w okresie swej działalności dała

ponad tysiąc koncertów

w kraju oraz poza jego granicami, m.in. w Langenenslingen, rodzinnej miejscowości Jana Goetza - mówi kapelmistrz Wiesław Porwisz, który tę funkcję sprawuje szósty rok, a w zespole jest już 24 lata. Występowała na licznych przeglądach i eliminacjach wojewódzkich oraz na wielu festynach. Jest też



Orkiestra OZP z kapelmistrzem W. Porwiszem fot. M. Lambert

po okupacji był przemarsz przez ulice Brzeska 1 maja 1945 r. Największą trudnością po wojnie był brak odpowiedniego repertuaru. Niemcy zniszczyli prawie wszystkie nuty. Na szczęście nowo pozyskani członkowie zespołu mieli kolegów z wojska w różnych orkiestrach i zapożyczyli od nich wiele utworów muzycznych. - Kiedy zebrałiśmy komplet, wspomina Władysław Krzyński - były zastępca kapelmistrza, w listopadzie daliśmy koncert pod Ścianą Śmierci w Oświęcimiu, oddając hołd poległym.

W latach 1946-47 z trzonu Orkiestry Dętej Browaru Okocim wyłoniono Kapelę Ludową. Składała się w zależności od charakteru występu, z 6 lub 15 osób. Jej muzycznym kierownikiem był Ludwik Kozub. W 1970 r. kapelmistrzem orkiestry został Tadeusz

obecna na uroczystościach organizowanych na terenie browaru i Brzeska.

Orkiestra prezentuje wysoki poziom muzyczny, a jej członkowie byli wielokrotnie wyróżniani odznakami przyznawanymi przez Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oraz Zarząd Główny Polskiego Związku Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych.

Obecny jej skład liczy 31 muzyków. Próby odbywają się dwa razy w tygodniu: w środy i piątki od 15⁰⁰ do 18⁰⁰. Na ćwiczenia przychodzą również młodzi chłopcy. - Nauka gry na instrumentach to ciężka praca - wyznają. Trzeba być systematycznym. Ale najważniejsze są chęci. My już dziś mamy ochotę przygrywać marsza.

Renata Skórńóg